

Sygn. akt III C 867/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2015r.

Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR(del) Andrzej Lipiński

Protokolant: sekretarz sądowy Justyna Kobylarczyk

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2015r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie

1. oddala powództwo;

2. nie obciąża powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi i kosztami zastępstwa procesowego pozwanej.

Sygn. akt III C 867/13

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym do Sądu Okręgowego w Warszawie J. K. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. z siedzibą w W.:

- kwoty 50.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17 września 2010 roku do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w postaci prawa do prywatności, czci i dobrego imienia oraz prawa do podejmowania suwerennych decyzji na rynku gospodarczym i konsumenckim;

- kwoty 33.254 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17 września 2010 roku do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za utracone korzyści i straty, których powód doznał w bezpośrednim związku przyczynowym z działaniami pozwanego skierowanymi przeciwko jego osobie.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w połowie stycznia 2008 roku otrzymał od pozwanej wezwanie do zapłaty kwoty około 3.500 złotych. Z załączonego pisma nie było wiadomo o co chodzi, na drukach widniał nr umowy kredytowej, który nic nie mówił zainteresowanemu, gdyż z bankiem nie zawierał żadnej umowy. Następnie poinformowano powoda, że bank przekazał jego dane do bankowego rejestru jako dłużnika, poinformowano go, że wszczęto przeciwko niemu sądowe postępowanie egzekucyjne. Na skutek powyższego powód złożył powództwo przeciwegzekucyjne, w następstwie którego Sąd Rejonowy w Z. wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2009 roku pozbawił w całości wykonalności tytuł egzekucyjny w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego. Wobec powyższego postępowanie egzekucyjne zostało zakończone. Na skutek tego oraz wpisu go do B.I.K. powód doznał szkody, gdyż Bank (...) odmówił mu udzielenia kredytu na kwotę 15.000 złotych, który on zamierzał przeznaczyć na bieżącą działalność gospodarczą.

Podobnie Bank (...) odmówił mu udzielenia kredytu, w następstwie czego powód musiał zakończyć dotychczasową działalność gospodarczą (pozew k.4-11).

W odpowiedzi na pozew (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana wskazała, że nie naruszyła swoim działaniem dóbr osobistych powoda, działanie pozwanej nie było bezprawne, żądane zadośćuczynienie jest bezzasadne co do kwoty jak i co do zasady, z uwagi na brak winy umyślnej po stronie pozwanej. Pozwana pozostawała w przeświadczeniu, że powód zawarł umowę kredytu ratального. Dopiero opinia biegłego z zakresu badania pisma ręcznego sporządzona w sprawie przed Sądem Rejonowym w Z. wykazała, że doszło do popełnienia przestępstwa oszustwa na szkodę banku przez nieznanego sprawcę, podającego się za J. K.. W następstwie wyroku Sądu Rejonowego w Z. bank złożył powodowi oświadczenie o uznaniu za nieistniejącą umowy kredytu ratального, dokonał pisemnego zgłoszenia wniosku o usunięcie danych powoda z B.I.K. S.A., złożył wniosek do komornika sądowego o umorzenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko powodowi. Co do żądanego przez powoda odszkodowania, pozwana stwierdziła, że powód nie wykazał przesłanek warunkujących odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanej. Jej zdaniem z treści pisemnej odmowy udzielenia kredytu nie wynikają przyczyny odmowy, powód nie udowodnił szkody i jej wysokości oraz związku przyczynowego między zdarzeniem, a szkodą (odpowiedź na pozew k.103-120).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Bank na podstawie zawartej w dniu 12.12.2007 roku z J. K. umowy kredytu ratального nr (...) pozostawał w przeświadczeniu, że J. K. jest kredytobiorcą zobowiązanym do spłaty kredytu. W treści umowy kredytu zostały prawidłowo uzupełnione wszystkie rubryki umowy dotyczące J. K.. W związku z brakiem spłaty kredytu bank zastosował standardową procedurę windykacyjną. W szczególności pozwany bank informował kredytobiorcę o stanie zadłużenia i wzywał dłużnika do spłaty zaległego kredytu oraz wypowiedział umowę kredytu. Następnie bank wystąpił do Sądu Rejonowego w Z. o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu dotyczącego zadłużenia kredytobiorcy oraz wszczął egzekucję na podstawie uzyskanego tytułu wykonawczego. J. K. w tym czasie nie przekazał pozwanemu informacji na piśmie, że nie podpisał z nim żadnej umowy kredytu, zamiast tego ograniczył się do wysłania pism, z których nie wynikało, że nie jest dłużnikiem banku z tytułu zawartej umowy kredytu.

W dniu 11 lutego 2009 roku na podstawie otrzymanego odpisu pozwu bank powziął informację, że J. K. kwestionuje fakt zawarcia umowy kredytu z pozwanym bankiem. Sporządzona w toku tej sprawy opinia biegłego z zakresu badania pisma ręcznego potwierdziła, że powód nie podpisał przedmiotowej umowy kredytu. Sprawca oszustwa na szkodę banku pozostał nieznanym. W związku z powyższym doszło do wydania wyroku pozbawiającego w całości wykonalności tytułu wykonawczego. Wskutek tego bank złożył J. K. pismem oświadczenie o uznaniu za nieistniejącą umowy kredytu ratального. W dniu 07 stycznia 2010 roku bank usunął dane osobowe powoda przetwarzane w celach związanych z udzielonym kredytem i dokonał pisemnego zgłoszenia wniosku o usunięcie danych powoda z B.I.K. S.A., co nastąpiło w dniu 11 stycznia 2010 roku. Jednocześnie bank w dniu 14 grudnia 2009 roku złożył do komornika sądowego wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko powodowi, a komornik w dniu 21 stycznia 2010 roku uwzględniając wniosek umorzył postępowanie w sprawie. W toku egzekucji nie została wyegzekwowana od powoda żadna kwota, a koszty egzekucji poniósł bank (umowa kredytu ratального k.144, wniosek o wszczęcie egzekucji, tytuł wykonawczy w aktach postępowania (...), pismo banku k.20, pismo powoda k.22, wezwanie do zapłaty k.23, pismo powoda k.25, pismo banku k.26, pismo powoda k.27, powiadomienie k.29, pismo powoda k.30, wezwanie do zapłaty k.31-32, pismo powoda k.35, powiadomienie k.36, pismo powoda k.37, pismo banku k.42-43, postanowienie S.R. w Z., bankowy tytuł egzekucyjny k.45, zawiadomienie o wszczęciu egzekucji k.46, pismo k.189, pismo k.54, opinia k.216-223, wyrok S.R w Z. wraz z uzasadnieniem k.47-52, zgłoszenie wniosku k.129, postanowienia komornika sądowego o umorzeniu postępowania k.130-131, bezsporne).

J. K. wystąpił do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych z wnioskiem o wydanie decyzji zakazującej przetwarzania danych osobowych powoda. W wyniku przeprowadzonego postępowania (...) wydał decyzję

odmawiającą uznania wniosku w zakresie przetwarzania danych osobowych przez bank i umorzył postępowanie w zakresie przetwarzania danych osobowych powoda przez BIK (decyzja (...) k.123-128).

Powód ubiegał się w dniu 11 sierpnia 2008 roku o udzielenie kredytu w wysokości 5.000 złotych z (...) S.A. w W. na finansowanie bieżącej działalności gospodarczej. Bank odmówił mu udzielenia kredytu, nie wskazując przyczyny odmowy. Jednocześnie J. K. w dniu 5 sierpnia 2008 roku założył w (...) S.A. w W. lokatę oszczędnościową w wysokości 5.000 złotych na 12 miesięcy. Analiza wyników działalności szkółkarskiej powoda w latach 2006-2008 wykazała średni dochód netto powoda w wysokości 1.751 złotych miesięcznie. Z jesiennej sprzedaży w 2008 roku powód uzyskał 7.400 złotych. Roczne koszty dotychczasowej działalności powoda wyniosły 1.500 złotych. Powód posiadał własne środki na kontynuowanie prowadzonej działalności, która nie wymagała kredytowania, a także znaczne środki pozwalające na zmianę asortymentu, bez konieczności ubiegania się o kredyt. Planowana przez powoda w połowie 2008 roku zmiana asortymentowa upraw pociągnąć musiała za sobą wydatki, które miały być sfinansowane z zaciągniętego kredytu bankowego na kwotę 15.000 złotych, generując koszty co najmniej 10-krotnie wyższe od dotychczasowych. Wydatki przeznaczone na budowę infrastruktury generowały jedynie koszty stałe i nie stanowiły bezpośredniego źródła przychodów. Natomiast nowe nasadzenia potrzebowały odpowiedniego czasu na wzrost, aby mogły być sprzedane z zyskiem. Powód spodziewał się pierwszych dochodów po 3 latach działalności z uwagi na wysokie koszty przestawienia się z uprawy roślin kopanych na kontenerowe. Brak bieżących wpływów mógł utrudnić terminowe wywiązywanie się powoda z zobowiązań kredytowych. Powód zakończył działalność (...) w grudniu 2008 roku i nie podjął jej w przyszłości, pomimo wykreślenia wpisu o zadłużeniu z BIK. Kontynuacja działalności powoda w 2009 roku w dotychczasowym asortymencie nie wymagała zaangażowania kredytowego (koszty roczne 1.500 złotych). Zmiana asortymentu w II połowie 2008 roku wymagająca kredytowania generowałaby jedynie koszty, bez żadnej gwarancji uzyskania spodziewanych przychodów w przyszłości. W II połowie 2008 roku powód dysponował własnymi środkami w wysokości co najmniej 12.400 złotych, które mógł częściowo zaangażować w zmianę profilu, bez zadłużania się w banku. Zakładając hipotetyczne uzyskanie kredytu w lipcu-sierpniu 2008 roku, w oczekiwanej wysokości 15.000 złotych, to osiągnięcie dochodów w II połowie 2008 roku jak i w 2009 roku było mało realne z uwagi na wysokie koszty przekształcenia produkcji i konieczny znaczny okres wzrostu nasadzeń, aby można było uzyskać pierwsze przychody, a to skutkowałoby zatorami w spłacie rat kredytowych. Najbardziej prawdopodobnym wynikiem działalności powoda w II półroczu 2008 roku oraz w 2009 roku byłaby strata (potwierdzenie otwarcia lokaty k.55, decyzja w sprawie odmowy udzielenia kredytu k.56, faktury k.70-85, pismo powoda k.321-322, umowa dzierżawy k.323-324, zaświadczenie k.325-328, opinia biegłego z zakresu zarządzania, ekonomii, finansów i księgowości k.336-361, zeznania biegłego K. N. (1) k.420-422).

J. K. jest obecnie osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku. Orzeczeniem z dnia 10 marca 2003 roku powoda zaliczono do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. Przed 2009 roku - przed windykacją powód był w pełnym dobrostanie życia psychicznego. W 2009 roku powód musiał podjąć leczenie psychiatryczne w związku z objawami depresyjnymi, co było następstwem windykacji i egzekucji komorniczej. Poczucie bezradności jakie towarzyszyło tym wydarzeniom utrzymuje się nadal. Powód znajduje się w trudnej sytuacji ekonomicznej i emocjonalnej (zaświadczenie k.17, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności k.18, decyzje MOPS k.60-69, historia choroby k.178-187, opinia biegłego lekarza psychiatry k.254-259, uzupełniająca opinia biegłego psychiatry k.300-301, zeznania biegłego M. B. k.311-313).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, które uznał za wiarygodne, gdyż ich autentyczność i wartość dowodowa nie była kwestionowana przez żadną ze stron, zaś Sąd nie znalazł podstaw by czynić tego z urzędu. Podstawą ustaleń faktycznych w sprawie nie były zeznania świadka M. K. (k.240), gdyż te zeznania nie wniosły istotnych faktów mogących wpłynąć na rozstrzygnięcie sprawy. Ten świadek jedynie ogólnie zrelacjonował treść rozmowy powoda z pracownikiem banku będącej jednym z elementów windykacji długu, a powyższa treść rozmowy nie mogła wpłynąć na rozstrzygnięcie w sprawie, o czym niżej. Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron (dowód posiłkowy), gdyż wniosek był spóźniony, a fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały wyjaśnione innymi dowodami. Podstawą ustaleń faktycznych były opinie biegłych sądowych: psychiatry M. B., a w szczególności opinia biegłego z zakresu zarządzania, ekonomii, finansów i (...).

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie powód dochodził ochrony swoich naruszonych dóbr osobistych. Katalog dóbr osobistych określony został w art. 23 k.c. i zaliczono do nich w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swobodę sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnicę korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukową, artystyczną, wynalazczą i racjonalizatorską. Zgodnie z art. 24 k.c. w razie naruszenia ww. dóbr pokrzywdzony może żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Ponadto może żądać zadośćuczynienia pieniężnego, a jeżeli wskutek naruszenia dóbr osobistych wyrządzona została szkoda majątkowa jej naprawienia.

Konstrukcja normy art. 24 k.c. przewiduje ochronę jedynie przed bezprawnym naruszeniem dobra osobistego, wprowadzając w tym zakresie domniemanie owej bezprawności. Na tle powyższego przepisu powoda nie obciąża udowodnienie faktów wykazujących bezprawność działania pozwanego, a jedynie obowiązek wykazania działań naruszających jego dobro osobiste lub zagrażających temu dobru. Przesłanki braku bezprawności swego działania musi wykazać pozwany.

Przy ocenie czy doszło do naruszenia dobra osobistego decydujące znaczenie ma nie tylko subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale także to, jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie to naruszenie. Pod uwagę należy brać całokształt okoliczności. Kryteria oceny naruszenia muszą zostać poddane obiektywizacji, a mianowicie uwzględniać należy odczucia szerszego grona uczestników i powszechnie przyjmowane, zasługujące na akceptację normy postępowania. Nie jest przy tym bez znaczenia motywacja działań sprawcy naruszenia. W przypadku naruszenia dóbr osobistych bezprawnym działaniem sprawcy pokrzywdzonemu przysługują przede wszystkim środki o charakterze niemajątkowym przewidziane w art.24 k.c., a w przypadku gdy działanie naruszydźciela jest także zawinione środki o charakterze majątkowym, o których stanowi art.448 k.c. Obydwa roszczenia mają charakter samodzielny i pokrzywdzonemu przysługuje prawo ich wyboru, ale sądowi pozostawiona jest ocena celowości przyznania ochrony w żądanej formie, jego adekwatności do naruszonego dobra, a przede wszystkim rozmiaru doznanej krzywdy. Przy żądaniu przyznania odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego podstawowym kryterium oceny sądu winien być rozmiar ujemnych następstw w sferze psychicznej pokrzywdzonemu bowiem celem przyznania ochrony w formie majątkowej jest zrekompensowanie i złagodzenie doznanej krzywdy moralnej. Z tych względów sąd jest zobowiązany ustalić zakres cierpień pokrzywdzonego, a przy ocenie tej przesłanki nie można abstrahować od wszystkich okoliczności towarzyszących powstaniu krzywdy. Znikomość ujemnych następstw może być podstawą oddalenia powództwa o przyznanie zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego. Z tego jednoznacznie wynika, że możliwość zasądzenia zadośćuczynienia określonego w art.448 k.c. zależy od ustalenia bezprawności naruszenia dobra osobistego oraz od zawinienia pozwanego. Nie każdy bowiem przypadek dyskomfortu psychicznego, jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Warszawie (uzasadnienie wyroku z dnia 08.05.2009 r. w sprawie VI Ca 1242/08), spowodowany bezprawnym zachowaniem się innej osoby, jest wystarczającą podstawą poszukiwania ochrony sądowej dóbr osobistych, bowiem należy mieć na uwadze również zobiektywizowaną ocenę zewnętrzną. Konieczne jest także zachowanie proporcji oraz umiaru i nie można nadużywać instrumentów prawnych właściwych tej ochronie do przypadków drobnych, opierających się w głównej mierze na subiektywnych odczuciach zainteresowanego, gdyż taki sposób postępowania prowadziłyby do deprecjonowania samego przedmiotu ochrony.

Przekładając powyższe rozważania do realiów niniejszej sprawy należy stwierdzić, że w ocenie Sądu przywoływane w pozwie działania pozwanej obiektywnie nie naruszały wskazanych przez powoda dóbr osobistych (prawo do prywatności, dobre imię, cześć oraz prawo do podejmowania suwerennych decyzji na rynku gospodarczym i konsumenckim).

Odnosząc się do naruszenia czci powoda należy zauważyć, że pojęcie to nie zostało prawnie zdefiniowane. Jednakże zgodnie z utrwalonymi poglądami orzecznictwa i judykatury zawiera ono w sobie dwa aspekty: zewnętrzny (rozumiany jako dobre imię, dobra opinię w danym środowisku) oraz wewnętrzny (rozumiany jako godność osobista). Jak stanowi art. 30 Konstytucji przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka. Konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Naruszenie

godności z reguły polega na ubliżeniu komuś lub obraźliwym zachowaniu wobec niego. Naruszenie dobrego imienia polega zaś na pomówieniu o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć tę osobę w oczach opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Może tu chodzić zarówno o rozpowszechnianie wiadomości określonej treści, która stanowi zarzut pod adresem jednostki, jak i wyrażanie ujemnej oceny jej działalności. Niejednokrotnie naruszanie czci przejawiać się będzie w obu aspektach (vide wyrok SN z dnia 29 października 1971 r., II CR 455/71).

Kierując się kryteriami obiektywnymi, tj. opartymi o tzw. opinię publiczną będącą odzwierciedleniem poglądów powszechnie przyjętych i akceptowanych w społeczeństwie oraz na zasadach doświadczenia życiowego Sąd doszedł do wniosku, iż pozwany bank poprzez swoje działania nie naruszył obu aspektów dobra osobistego powoda, jakim jest cześć. Bank nie kierował pod adresem powoda sformułowań obiektywnie piętnujących i obraźliwych.

W świetle treści art.23 k.c. nie zostało wymienione dobro osobiste w postaci „prawa do podejmowania suwerennych decyzji na rynku gospodarczym i konsumenckim”. Co prawda katalog dóbr wskazanych w tym przepisie ma charakter otwarty, co jednak zdaniem Sądu nie oznacza zupełnej dowolności w ich rozszerzaniu. Powód nie wskazał jakichkolwiek działań pozwanego banku, które by świadczyły, że doznał takiego ograniczenia w tym przedmiocie. Trudno stwierdzić, co właściwie miał na myśli powód formułując naruszenie takiego dobra. Jak słusznie stwierdził biegły K. N., umieszczenie powoda na liście BIK nie miało żadnego wpływu na jego dochody, a zakładając nawet hipotetyczne otrzymanie kredytu w oczekiwanej wysokości przez powoda, to osiągnięcie dochodów przez niego z prowadzonej działalności w drugiej połowie 2008 roku jak i 2009 roku byłoby niemożliwe, a najprawdopodobniejszym jej wynikiem byłaby strata, co skutkowało by zatorami w spłacie rat kredytowych. Odmowa udzielenia kredytu powodowi w wysokości 5.000 złotych nie została uzasadniona przez bank i mogła wynikać z różnych przyczyn. Nawet hipotetycznie udzielenie kredytu przez bank (...) nie miało wpływu na prowadzoną przez niego działalność (posiadane środki własne). Po wykreśleniu powoda z rejestru BIK, nie podjął on działalności gospodarczej.

Wobec uznania, iż nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda do rozważenia pozostaje jeszcze kwestia czy pozwany działał w sposób zgodny z prawem. Ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobra osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających tego typu działanie. Do podstaw wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych zalicza się w pierwszym rzędzie: działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego (z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach) oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu (vide wyrok SN z dnia 19 października 1989 r., II CR 419/89, OSP 1990, z. 11-12, poz. 377). Zdaniem Sądu pozwany działał zgodnie z obowiązującymi przepisami. Należy zauważyć, że bank pozostawał w uzasadnionym przeświadczeniu, że powód jest dłużnikiem z umowy kredytu ratalnego z dnia 12 grudnia 2007 roku. Treść umowy kredytu wskazuje, że zostały wypełnione wszystkie rubryki dotyczące powoda. To oznacza, że dane tam zawarte były zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy tj. dotyczyły osoby powoda. Tym samym uzasadnione jest stwierdzenie, że osoba podająca się za powoda była w posiadaniu jego dowodu osobistego i innych danych dotyczących jego osoby. Bank zachował procedurę udzielenia kredytu ratalnego, a mimo to doszło do popełnienia oszustwa na szkodę banku przez nieustalonego sprawcę. Bank prowadząc procedurę windykacji i egzekucji, prowadził ją standardowo (wezwania do zapłaty, pisma powiadamiające itp.). W całej tej procedurze nie nastąpiło nic nadzwyczajnego, co mogło być poczytane jako naruszenie jego czci, dobrego imienia czy jego prywatności. Powód nie wskazał w tym zakresie na czym miało polegać naruszenie jego dóbr osobistych. Kolejne następne działania banku w postaci działań windykacyjnych, uzyskaniu tytułu wykonawczego, wszczęcia postępowania egzekucyjnego były również następstwem niespłacania kredytu przez domniemanego dłużnika. Podobnie jak wcześniej były to standardowe działania banku w takiej sytuacji. Należy stwierdzić, że lektura pism kierowanych przez powoda w następstwie pism banku nie umożliwiła bankowi identyfikacji problemu związanego z tym kredytem (brak konkretnych zarzutów ze strony powoda). Podobnie wniosek banku o umieszczenie danych powoda w rejestrze dłużników BIK miał swoje oparcie w przepisach obowiązującego prawa (art.105 prawa bankowego) i podobnie jak wcześniejsze działania banku były on podejmowany w dobrej wierze.

Po uzyskaniu wiedzy o tym, że powód nie jest dłużnikiem z umowy kredytu ratalnego tj. z treści wyroku S.R. w Z. pozbawiającego wykonalności tytuł wykonawczy, pozwany podjął niezwłoczne kroki w celu: usunięcia danych powoda z rejestru BIK i umorzenia postępowania egzekucyjnego. W jego wyniku usunięto dane powoda z rejestru BIK i umorzono postępowanie egzekucyjne. Na marginesie w toku postępowania egzekucyjnego od powoda nie wyegzekwowano żadnej kwoty, a wszystkie koszty postępowania poniósł bank.

O tym czy istotnie zostało dokonane naruszenie dobra osobistego, jak wskazano wyżej decyduje obiektywna ocena konkretnych okoliczności, nie zaś subiektywne odczucie osoby zainteresowanej. W niniejszej sprawie powód domagał się od pozwanej na podstawie art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienia w kwocie 50.000 złotych. W związku z tym, że zdaniem Sądu nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, powództwo w tym zakresie należało oddalić. Powyższe rozważania wskazują, że działania pozwanej nie mogły być zostać uznane za bezprawne, lecz należało uznać je za standardowe –przewidziane dla tego rodzaju sytuacji. W konsekwencji brak było podstaw do domagania się zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia, na podstawie art. 24 k.c. i art. 448 k.c. Przepisy te bowiem przyznają ochronę prawną tylko w sytuacji bezprawnego naruszenia dóbr osobistych, które pozostaje w normalnym związku przyczynowym z działaniami pozwanej, przy czym co istotne konieczne do przyznania zadośćuczynienia jest istnienie winy umyślnej po stronie naruszydiciela - banku w podjętym działaniu, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Wobec powyższego Sąd oddalił w tej części powództwo, o czym orzekł w punkcie 1-szym wyroku.

Powództwo J. K. w zakresie żądania od pozwanego banku odszkodowania w kwocie 33.254 złotych z tytułu utraconych oraz strat znajduje uzasadnienie prawne w treści art.361 k.c. Zgodnie z tym przepisem zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania i zaniechania, z którego szkoda wynika. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł (damnum emergens) oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (lucrum cessans).W tym przepisie została wyrażona pełnego odszkodowania oczywiście w granicach normalnego (adekwatnego) związku przyczynowego. Przy zastosowaniu metody obiektywnej należy brać wartość dóbr i usług, jaką przedstawiają dla każdego. Zasadniczo odszkodowanie nie obejmuje utraconego zysku. Co do utraconych korzyści to obejmuje ono te korzyści majątkowe, które mógłby osiągnąć poszkodowany, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Są to korzyści, które poszkodowany mógłby osiągnąć w normalnym toku, gdyby nie nastąpiło dane zdarzenie. Utrata korzyści w praktyce jest najczęściej zjawiskiem ubocznym, występującym łącznie ze stratami, które poszkodowany poniósł. Ciężar udowodnienia faktu utraty korzyści majątkowych spoczywa na poszkodowanym. Polskie prawo przewidując obowiązek zwrotu utraconych korzyści, nie zawiera definicji tego pojęcia. W sprawie określenia utraconych korzyści należy się kierować zasadami doświadczenia życiowego. O wystąpieniu szkody w postaci lucrum cessans decyduje wysoki, graniczący z pewnością stopień prawdopodobieństwa uzyskania korzyści, gdyby nie nastąpiło zdarzenie uznane za przyczynę. Należy jednoznacznie stwierdzić, że powód nie udowodnił przesłanek odpowiedzialności pozwanej warunkujących jej odpowiedzialność. Są nimi: powstanie szkody i jej wysokość, zawinienie banku, związek pomiędzy działaniem banku, a powstałą szkodą. Jest prawdą, że dane powoda były umieszczone w rejestrze dłużników BIK na wniosek pozwanej. Było to standardowe działanie banku wobec każdego dłużnika. Powód twierdzi, że z tej przyczyny odmówiono mu udzielenia kredytu w wysokości 15.000 złotych. Powód nie przedstawił jakiegokolwiek dowodu, w szczególności dokumentu, z którego wynikałby ten fakt. Tym samym należało go uznać za nieudowodniony (art.6 k.c.). Powód przedstawił dokument (k.56), z którego wynikało, że nie otrzymał kredytu z banku (...) w wysokości 5.000 złotych. W decyzji odmownej powołany bank nie wskazał jednak dlaczego nie udzielił wnioskowanego kredytu. W ocenie Sądu odmowa udzielenia kredytu, jak słusznie zauważył pozwany bank i biegły K. N. mogła nastąpić z różnych przyczyn np. brak zdolności kredytowej, brak dostatecznej formy prawnego zabezpieczenia kredytu itp. Biorąc pod uwagę wskazywane przez powoda przychody w 2007-2008 roku Sąd uznaje za nieudowodnione wskazywane przez powoda twierdzenia, że nie uzyskał wnioskowanego kredytu z przyczyny wyłącznie umieszczenia go w rejestrze BIK.

Powód nie udowodnił zarówno faktu zaistnienia po jego stronie szkody w postaci rzeczywistej straty czy też w postaci utraconych korzyści. Jak stwierdził biegły K. N. w swojej opinii, której wnioski Sąd podzielił, przyjęta przez powoda metodologia szacowania utraconych korzyści jest całkowicie niewiarygodna. Powód ze sprzedaży jesienią

2008 roku uzyskał kwotę 7.400 złotych, przy kosztach 1.500 złotych. Ubiegając się o kredyt w okresie lipiec - sierpień 2008 roku z (...) w wysokości 5.000 złotych, powód jednocześnie otworzył lokatę roczną w tym banku na kwotę 5.000 złotych. Z tego wynikało, że powód posiadał własne środki na kontynuowanie prowadzonej działalności, a także na jej zmianę, bez konieczności ubiegania się o kredyt. Planowana przez powoda w połowie 2008 roku zmiana asortymentowa upraw, która miała być sfinansowana z kredytu, generowała koszty co najmniej 10-krotnie wyższe od dotychczasowych. Wydatki miały być przeznaczone na budowę infrastruktury i generowałyby to jedynie koszty stałe, nowe nasadzenia wymagałyby odpowiedniego czasu na wzrost, aby mogły być sprzedane z zyskiem. Powód spodziewał się pierwszych dochodów po 3 latach działalności (!) z uwagi na wysokie koszty przedstawienia się działalności gospodarczej. Z kolei brak bieżących wpływów mógł utrudnić terminowe wywiązywanie się przez powoda z zobowiązań kredytowych, w przypadku otrzymania kredytu. Umieszczenie powoda na liście BIK nie miało żadnego wpływu na jego dochody. Natomiast zmiana asortymentu w II połowie 2008 roku wymagająca kredytowania generowałyby jedynie koszty, nie dając żadnych gwarancji uzyskania spodziewanych przychodów. Nawet hipotetyczne uzyskanie kredytu w oczekiwanej kwocie 15.000 złotych (co nie zostało udowodnione) nie gwarantowało osiągnięcia dochodów w II połowie 2008 roku jak i 2009 roku, a najprawdopodobniejszym wynikiem działalności powoda byłaby strata, co skutkowało by zatorami w spłacie rat kredytowych. Zakładany przez powoda dochód w 2008 roku i 2009 roku był nierealny do osiągnięcia. Powód nie wykazał również związku przyczynowego pomiędzy faktem wpisania go do rejestru BIK, a odmowną decyzją kredytową. Jak wskazano wyżej odmowna decyzja banku (...) w przedmiocie wniosku na kwotę 5.000 złotych nie została uzasadniona. Powód posiadał środki w tej samej wysokości na lokacie w tym banku dlatego nie wymagał kredytowania. Ponadto jest rzeczą oczywistą, że podejmując decyzje o udzieleniu kredytu bank bierze pod uwagę różne okoliczności dotyczące kredytobiorcy, nie tylko umieszczenie go w BIK. Na marginesie należy stwierdzić, że w toku postępowania egzekucyjnego komornik sądowy nie wyegzekwował od J. K. żadnej kwoty ze względu stwierdzony stan niewypłacalności dłużnika (do chwili złożonego wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego). Bankowi nie można przypisać bezprawnego działania jeśli chodzi o umieszczenie powoda w rejestrze B.I.K. Pozwany przekazując dane powoda działał zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, będąc obiektywnie przekonany o istnieniu zadłużenia powoda z tytułu kredytu ratalnego. Po podjęciu wiedzy o tym, że powód nie jest dłużnikiem, co wynikało z wyroku S. R. w Z., pozwany bank podjął niezwłocznie kroki w celu usunięcia danych powoda z rejestru (wniosek o usunięcie danych z rejestru) jak i co do postępowania egzekucyjnego (wniosek o umorzenie postępowania). Powód nie poniósł jakichkolwiek konsekwencji finansowych postępowania egzekucyjnego, a w praktyce umieszczenie powoda przez pewien czas w rejestrze BIK nie miało żadnego znaczenia na prowadzoną przez niego działalność gospodarczą. Powód zakończył działalność gospodarczą w grudniu 2008 roku. Powód po wykreśleniu go z rejestru BIK, nie podjął ponownie działalności gospodarczej. Trudno uznać w tych okolicznościach, że działanie banku chcącego wyegzekwować kwotę 3.500 złotych i wpisanie go rejestru BIK stanowiło jedyny, wyłączny i przesądający powód zaprzestania przez J. K. działalności gospodarczej czy uzyskania przez niego kredytu.

Tym samym jego żądania powoda zasądzenia od pozwanej kwot wskazanych w pozwie podlegały oddaleniu, o czym orzeczono w punkcie 1-szym wyroku.

Powód mocą postanowienia Sądu z dnia 06 września 2013r. był zwolniony tymczasowo od kosztów sądowych w części tj. opłaty od pozwu ponad kwotę 500 złotych. Sąd nie obciążył powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi (ponad uiszczoną część opłaty od pozwu -500 złotych, uiszczonymi kosztami opinii biegłych) w oparciu o art. 102 k.p.c., który przewiduje, iż w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Biorąc pod uwagę treść dokumentów które złożył powód, a które legły u podstaw częściowego zwolnienia, charakter sprawy Sąd nie obciążył powoda brakującą częścią opłaty od pozwu, częścią nieuiszczonych kosztów opinii biegłych, jak również kosztami zastępstwa procesowego pozwanej (punkt 2-gi wyroku).